

Nagrał i udostępnił filmik z policjantem - teraz padł wyrok

Data publikacji: 28.09.2022 9:15

Powszechna obecnie dostępność urządzeń nagrywających obraz i dźwięk, daje poczucie ogólnej dopuszczalności prawnej nagrań. Dotyczy to różnego rodzaju sytuacji w życiu codziennym, w tym również działań służb, a także rejestrowania przebiegu czynności służbowych podejmowanych przez policjantów.

Codzienne interwencje często wiążą się z tym, że policjantów nagrywają uczestnicy akcji. Po wyroku sądu wiadomo, że można za to słono zapłacić fot. ARC

Policjanci również z Cieszyna publikują informację dotyczącą niedawno wydanego wyroku w sprawie nagrania i upublicznienia wizerunku funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w Lubinie, który wydał sąd rejonowy. - **Pomimo tego, że policjant wyraźnie i wielokrotnie informował mieszkańca powiatu lubińskiego, iż nie wyraża zgody na upublicznianie jego wizerunku oraz danych osobowych, ten nadal nagrywał mundurowego podczas jego czynności służbowych i udostępnił na żywo, na jednym ze znanych portali społecznościowych. Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, sąd zasądził od pozwanego 39-latka, zadośćuczynienie na rzecz policjanta w kwocie kilku tysięcy złotych** - informuje cieszyńska policja.

Jak informuje policja w komunikacie wielu osobom wydaje się, iż z racji tego, że policjanci w trakcie wykonywania czynności służbowych mają przymiot funkcjonariuszy publicznych, nagrywanie ich jest prawnie dopuszczalne i usprawiedliwione. - **Tymczasem brak jest regulacji prawnych, które by zezwalały na taką rejestrację. Wynika to z faktu objęcia ochroną prawną między innymi głosu i wizerunku osoby, a więc ich utrwalanie bez zgody, a czasami nawet wiedzy, stanowi naruszenie tych dóbr. Zatem nagranie, jako materialny efekt nagrywania stanowi przedmiot prawnie chroniony. Nagranie korzysta z dobrodziejstwa legalności, tylko wówczas, gdy osoba na nim utrwalona wyraziła zgodę. Tym samym upublicznienie poprzez wprowadzenie takich nagrań do tzw. „sieci” stanowi naruszenie prawa, w tym naruszenie dóbr osobistych** - dodaje policja.

Zgodnie z treścią artykułu 81 ust.1 i 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych „Rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej. W braku wyraźnego zastrzeżenia zezwolenie nie jest wymagane, jeżeli osoba ta otrzymała umówioną zapłatę za pozowanie. Zezwolenia nie wymaga rozpowszechnianie wizerunku: 1) osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych, 2) osoby stanowiącej jedynie szczegół całości takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza”. Zatem rozpowszechnienie tak utrwalonego wizerunku lub głosu (zatem wizerunku i głosu, tylko wizerunku, tylko głosu) stanowi naruszenie przepisów ustawy i rodzi odpowiedzialność cywilną, która de facto jest tożsamą z odpowiedzialnością przewidzianą w art. 24 Kodeksu Cywilnego: "Dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach".

Prawo chroni policjantów przed bezprawnym zamieszczaniem ich wizerunków, w tym nagrań z interwencji w mediach społecznościowych. Nie ma przyzwolenia na bezkarne zamieszczanie wizerunków funkcjonariuszy Policji w „sieci”, bez ich zgody, przez osoby postronne.

KOD